

29 marca 2010



Kolejny świętokrzyski dukat

Wzorem Łeby, Wisły, Szczyrku, Zakopanego, czy Katowic już trzy świętokrzyskie miasta postanowiły wybijać własne monety. Oprócz Sandomierza i Szydłowa na taki rodzaj promocji zdecydował się Staszów.

Pierwszy lokalny dukat zwany "4 Gworkami" został wyemitowany przed dwoma laty w Sandomierzu. W roku ubiegłym o swoje monety postarał się Szydłów. "4 Władysławy" cieszyły się ogromnym powodzeniem wśród mieszkańców, turystów i ...kolekcjonerów.

"4 Stasze" to kolejny ze świętokrzyskich pieniążków, który będzie znakiem rozpoznawczym Staszowa. Nazwa wywodzi się od pierwszego legendarnego właściciela miejscowości – Stasza Kmiotko.

Moneta trafi do obiegu 11 kwietnia, w 485 rocznicę nadania praw miejskich. Na awersie znajdzie się popiersie króla Zygmunta I Starego i nazwa, zaś rewers przedstawiać będzie staszowski ratusz i herb oraz górnicze godło – skrzyżowany pyrlik i żelazko, czyli żelazny młotek i klin używane w górnictwie. Wartość, wybitego w mosiądzu przez Mennicę Państwową, dukatu to 4 zł.

Podobnie jak funty zbójnickie, promujące miasta i gminy znajdujące się u podnóży Tatr i Karpat, staszowski dukat będzie środkiem płatniczym. Będzie można płacić nim za towary i usługi w wybranych punktach handlowych ze specjalnym oznaczeniem – „Tu honorujemy 4 Stasze”.



